



Warszawa, 02.08.2021 r.

LIST OTWARTY

do Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej

Pana Tadeusza Kościńskiego

Stanowisko Krajowej Izby Biur Rachunkowych oraz całego środowiska biur rachunkowych w sprawie sposobu nowelizowania prawa, jego jakości i wprowadzania kolejnych obowiązków podatkowych, których realizacja wykracza poza możliwości techniczne i ograniczenia czasowe.

Szanowny Panie Ministrze,

Obserwując działania Ministerstwa Finansów w zakresie sposobu nowelizacji przepisów prawa podatkowego, w imieniu środowiska biur rachunkowych, Krajowa Izba Biur Rachunkowych wyraża **SPRZECIW** dla pośpiechu, jaki towarzyszy zmianom legislacyjnym. Szybkości wprowadzania zmian niestety towarzyszy niechlujność w tworzeniu nowych uregulowań prawnych, które niejednokrotnie ważą losy firm!

KIBR wyraża również **SPRZECIW** na ignorowanie głosu i wielokrotnych próśb środowisk księgowych o dialog mający na celu znalezienie kompromisu pomiędzy koniecznością realizacji obowiązków podatkowych a faktycznymi możliwościami ich wykonania.

Sposób, w jaki tworzy się w Polsce prawo podatkowe, stopień jego skomplikowania, brak stabilności spotyka się z naszym zdecydowanym sprzeciwem. Jako reprezentant środowiska biur rachunkowych mówimy głośne **NIE** praktyce publikowania ustaw i przepisów wykonawczych na kilka godzin przed wejściem w życie.

Ostatnie dwa lata to lawinowa liczba zmian podatkowych wprowadzanych bez opamiętania, które później niejednokrotnie muszą być nowelizowane wskutek ujawnianych sprzeczności, braku precyzji, czy - mówiąc wprost - bublej prawnych.

NIE dla prawa z Twittera i NIE dla prawa na ostatnią chwilę

Jako grupa zawodowa, która w imieniu przedsiębiorców prowadzi księgi podatkowe, nie godzimy się na doniesienia medialne o zmianach w prawie, które nie są opublikowane w Dzienniku Ustaw. Sytuacja taka miała miejsce w przypadku zaniechania poboru podatku PIT i CIT od dochodów (przychodów) osiągniętych przez podatników PIT i CIT z tytułu umorzenia subwencji finansowej PFR. Premier Mateusz Morawiecki pod koniec czerwca



KRAJOWA IZBA
BIUR RACHUNKOWYCH

zapewniał, iż podjął decyzję, by zaniechać w całości poboru podatku od umorzonej części dotacji z tarczy finansowej. W momencie, w którym taką deklarację składał, nie było żadnych uregulowań prawnych w tym zakresie. Stosowne rozporządzenie zostało ogłoszone 19 lipca 2021 r. - trzymając tym samym przez miesiąc pracowników i właścicieli biur rachunkowych oraz przedsiębiorców w niekomfortowej sytuacji. Z uwagi na brak uregulowań w terminie, biura, stosując się do aktualnego stanu prawnego, zmuszone były wbrew doniesieniom medialnym księgować umorzoną część subwencji jako przychód. Ministerstwo miało PONAD ROK na zajęcie stanowiska w sprawie a finalnie wprowadziło przepisy ze wsteczną datą obowiązywania z uwagi na swoją opieszałość.

Nie wyrażamy zgody na publikowanie zmian podatkowym na kilkadziesiąt godzin przed ich obowiązywaniem! Przykład: niespełna miesiąc temu: znowelizowane przepisy ustawy o VAT pod popularną nazwą e-commerce zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw z 28 czerwca 2021 r. a obowiązywały od 1 lipca! To nie tylko łamanie zasady zaufania do prawa, ale skandal! Przepisy zmieniające rozporządzenie w sprawie zwolnień z obowiązku stosowania kasy obowiązujące od 1 lipca zostały ogłoszone 9 lipca 2021. Przez ponad tydzień przedsiębiorcy stosowali uregulowania prawne i obowiązki ewidencyjne, które następnie zostały zniesione. Nie można w tak niestabilnych i nieprzewidywalnych warunkach prowadzić firmy i podejmować decyzji biznesowych. Ustawodawca zamiast stanowić prawo z odpowiednim *vacatio legis* publikuje na ostatnią chwilę lub z opóźnieniem zmieniając prawo wstecz.

Polskie prawo podatkowe jest niestabilne. Odczuwalny jest fakt, iż wiele uregulowań i obowiązków wprowadzanych jest na ostatnią chwilę: nie są publikowane z odpowiednim wyprzedzeniem przepisy i formularze podatkowe. Przykład z 2021 r.: formularz CIT-8 został opublikowany aż po trzech miesiącach od zapowiedzi, za to **na dwa tygodnie przed upływem terminu na złożenie tego zeznania**. W takim otoczeniu nie da się prowadzić biznesu i zapewniać obsługi księgowej zgodnie z literą prawa – bo tego prawa i narzędzi do wypełniania obowiązków nie ma na czas!

NIE dla tempa zmian i godzenia w zasadę zaufania przedsiębiorców do Państwa

Zaufanie przedsiębiorców i środowisk księgowych do Ustawodawcy zostało poważnie naruszone po przedłożeniu propozycji wynikających z tzw. Polskiego Ładu. Zasada zaufania w odniesieniu do stanowienia prawa obliguje do takiego tworzenia prawa, by podatnik mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji dotyczących jego działalności. Przedsiębiorca podejmując decyzje gospodarcze powinien mieć pewność prawa i związaną z nią zasadę bezpieczeństwa prawnego. Zasada zaufania obywatela do Państwa ma swoje źródło w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 5 stycznia 1999 r., sygn. K. 27/98 podkreśla, że „*swoboda ustawodawcy w kształtowaniu treści prawa jest (...)*



KRAJOWA IZBA
BIUR RACHUNKOWYCH

równowazona istnieniem po stronie ustawodawcy obowiązku szanowania proceduralnych aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności szanowania zasad przyzwoitej legislacji". Zaś w orzeczeniu z 24 maja 1994 r., sygn. K. 1/94 Trybunał Konstytucyjny podkreśla, iż „zasada zaufania w stosunkach między obywatelem a państwem przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nimi następstwa będą także i później uznane przez porządek prawny”. Podatnik powinien mieć zaufanie do Ustawodawcy. Tymczasem przedsiębiorcy już dawno takiego zaufania nie mają. Właściciele firm i księgowi prowadzą działalności w permanentnym stresie i atmosferze niepokoju, bo liczba nowelizacji i obowiązków podatkowych wykracza poza normy możliwe do realizacji.

„Diametralne zmiany”, „szereg reform”, „podatkowy restart gospodarki w zakresie rozwiązań podatkowych”, „kompleksowy program społeczno-gospodarczy” to Ustawodawca proponuje wprowadzić w życie JUŻ od 1 stycznia 2022 r. A mówimy tu zaledwie o projekcie!

W jaki sposób mają przygotować się do zmian od 1 stycznia 2022 r. przedsiębiorcy i biura rachunkowe skoro z odpowiednim wyprzedzeniem nie są w posiadaniu znowelizowanych przepisów? Opublikowanie ustawy w IV kwartale 2021 r. wywoła tylko chaos i panikę. Wszystkie działania: nowe procedury, dostosowanie oprogramowania, zmiana druków i deklaracji, gruntowna przebudowa schematów obliczania podatków i ZUS, proces poinformowania przedsiębiorców o zmianach, szkolenie personelu biur rachunkowych wymagają odpowiedniego zaplecza czasu. Już teraz wiemy, że tego czasu jest drastycznie mało! Jak i kiedy o swoje interesy mają zadbać przedsiębiorcy i biura rachunkowe?

Zaproponowane w projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw terminy obliczania podstawy wymiaru składki zdrowotnej są tak kuriozalne, że aż trudno uwierzyć, że zostały zaproponowane przez Ministra Finansów, który zna terminy realizacji obowiązków podatkowych i obliczania przychodu/ dochodu podatników.

Przychód/ dochód podatnika zgodnie z ustawami o podatku PIT i CIT powinien być zaksięgowany do 20 dnia miesiąca po miesiącu, w którym został uzyskany. Ten sam przychód/ dochód ma być podstawą wymiaru składki na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych, która ma być zadeklarowana odpowiednio do 10 lub 15 dnia miesiąca za miesiąc poprzedni. W praktyce oznacza to przesunięcie obowiązku zaksięgowania dokumentów i wyliczenia przychodu/ dochodu o 10 dni! Już teraz podkreślamy, jako praktycy, na co dzień zajmujący się obsługą księgową, że jest to NIEREALNE.



NIE dla niejednoznacznych uregulowań prawnych

W naszym kraju obowiązują tak skrajnie niejednoznaczne przepisy prawa, że nawet sądy wydają sprzeczne wyroki w analogicznych stanach faktycznych. W wyszukiwarce Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod hasłem „podatek” pojawia się prawie 643 tysięcy orzeczeń. Tyle wątpliwości prawnych budzą polskie przepisy podatkowe. Świadczy to tylko o jednym: nasze prawo podatkowe cechuje nadzwyczajny stopień skomplikowania.

Polscy przedsiębiorcy obowiązani są stosować prawo niezgodne z dyrektywami unijnymi, co niejednokrotnie orzekał TSUE. Najświeższy przykład - wyrok sprzed zaledwie 4 miesięcy - z 18 marca 2021 roku w sprawie C-895/19: *„artykuły 167 i 178 dyrektywy Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej, zmienionej dyrektywą Rady 2010/45/UE z dnia 13 lipca 2010 r., należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie stosowaniu przepisów krajowych (...)”*.

Polscy przedsiębiorcy latami obligowani są do stosowania przepisów niezgodnych z unijnymi uregulowaniami ponosząc ich ciężar finansowy a biura rachunkowe w związku z tym do wprowadzania dodatkowych czasochłonnych procedur w rozliczaniu podatku, które po latach okazują się sprzeczne z normami unijnymi.

Obowiązujące w naszym kraju przepisy są tak trudne w interpretacji, że objaśnienia podatkowe do uregulowań prawnych są kilkadziesiąt razy obszerniejsze niż wprowadzane przepisy. Jeden z ostatnich przykładów:

- objaśnienia podatkowe do Slim VAT – prawie 60 stron; ironii dodaje fakt, iż Slim VAT prezentowany był pod hasłem „uproszczeń” w opodatkowaniu VAT,
- objaśnienia podatkowe do WDT – prawie 20 stron,
- nawet, tak prosty przypadek jak FV wystawiona do paragonu wymagała 10 stron oficjalnych objaśnień MF.

Zastanawiamy się, ile stron będą zawierały objaśnienia do ustaw wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu, skoro przepisy i uzasadnienie do projektu łącznie stanowią 454 strony.

NIE dla niechlubnych statystyk

Polska jest w mało chwalebnej czołówce państw gdzie najtrudniej prowadzić biznes z uwagi na **często zmieniające się przepisy prawa, które dodatkowo cechuje niezwykle mała przejrzystość**. W raporcie **Global Business Complexity Index 2021** plasujemy się na DRUGIEJ pozycji w Europie i jednocześnie 10 miejscu na całym świecie. To najgorszy wynik naszego kraju, odkąd w 2013 roku po raz pierwszy eksperci TMF Group przygotowali tego typu raport. To są najświeższe dane z lipca br.



NIE dla niskiej jakości przepisów prawa

Próba podniesienia głosu, iż za tempem legislacji i realizacją kolejnych obowiązków podatkowych nie nadążają przedsiębiorcy i obsługujące je biura rachunkowe, kończy się dyplomatycznie wyrażonym stanowiskiem, że Ministerstwo Finansów nie dostrzega absolutnie żadnego problemu. Problem jest jednak realny i z upływem czasu przybiera na sile. Jakość naszego prawa spada. Gubią się w nim pracownicy organów podatkowych oraz konsultanci KIS. Wielokrotnie jesteśmy stawiani w sytuacji, iż konsultanci infolinii Krajowej Informacji Skarbowej nie udzielają informacji, bo Ministerstwo Finansów JESZCZE nie zna stanowiska w sprawie. Jak w takim razie ma stosować prawo podatnik i jego księgowia skoro sam organ stanowiący ma problem z interpretacją? Przykłady: identyfikator zapytania: 26329472; 0110.KIZ.412.18825.2020 oraz: 25146776, 0110.KIZ.412.12972.2020 – zapytania o konieczność rozpoznania zaliczki uregulowanej na poczet kontrahenta z GB, która wystąpiła z UE i konieczność stosowania kodu GTU_10 do dostawy lokali mieszkalnych i usługowych. Dwa pytania i ta sama odpowiedź: „*informujemy, że zagadnienie jest obecnie przedmiotem analizy w celu wypracowania stanowiska w tym zakresie*”.

Dobitniej nie da się wskazać, iż Ustawodawca nie wie, co stanowi; sam nie rozumie celowości przepisu, który wprowadza, ale podatnik ma obowiązek ten przepis stosować ponosząc ciężar odpowiedzialności za ewentualną błędną interpretację.

Zwracamy Pana uwagę Panie Ministrze: to są właśnie realne problemy. Te problemy interpretacyjne miały miejsce w konkretnej dacie i godzinie, wymagały konkretnej decyzji by zrealizować obowiązki podatkowe, a Krajowa Informacja Skarbowa, której ustawowym zadaniem jest udzielanie informacji podatkowych – nie umie wywiązać się ze swoich obowiązków właśnie przez pośpiech i niefrasobliwość Ustawodawcy w stanowieniu prawa.

Nic z tych faktów nie skłania Ministra Finansów do refleksji. Zmiany eskalują dalej – każda kolejna nowelizacja to wyższe ryzyko podatkowe dla przedsiębiorcy. Propozycje uregulowań podatkowych i ubezpieczeniowych wynikających z pakietu Polski Ład to zwięźczenie kolejnych ABSURDALNYCH obowiązków, jakie zamierza się nałożyć na przedsiębiorców i obsługujące je biura rachunkowe w terminach nierealnych do realizacji.

My, jako biura rachunkowe zwracamy uwagę na ten fakt, składając na ręce Ministra Finansów pisma wskazujące, iż realizacja obowiązków podatkowych staje się coraz trudniejsza z uwagi na niezwykle wysokie tempo wprowadzania zmian, nieustannie zmieniające się interpretacje, oraz wyznaczanie ustawowych terminów, których dotrzymanie jest coraz trudniejsze. Obserwujemy, że wykonywanie obowiązków podatkowych w godziwych warunkach w 8-godzinnej dobie czasu pracy, bez potężnego stresu i nerwów, których genezą są niedziałające aplikacje typu PUE, SUDOP czy obywatel.gov.pl w kluczowych podatkowych czy ubezpieczeniowych terminach – staje się trudniejsze z każdym dniem.



KRAJOWA IZBA
BIUR RACHUNKOWYCH

Nasze głosy są jednak lekceważone. Stanowczo wyrażamy nasz sprzeciw do wprowadzania tak ogromnej liczby diametralnych zmian podatkowych dla przedsiębiorców i obsługujących je biur rachunkowych w czasie od 1 stycznia 2022 r. w ramach tzw. Polskiego Ładu w kształcie, w jakim są one zaproponowane.

Jako praktycy i eksperci doskonale wiemy, że realizacja nowych obowiązków w zaproponowanym terminie godzi nie tylko w zasadę zaufania przedsiębiorców do Państwa, ale i poszanowanie prawa właścicieli i pracowników biur rachunkowych do pracy w godziwych warunkach.

Liczymy na poważne traktowanie zgłaszanych przez nas problemów.

Krajowa Izba Biur Rachunkowych, jako organizacja samorządu gospodarczego, której zadaniem jest reprezentowanie interesów gospodarczych zrzeszonych w niej biur rachunkowych wyraża nadzieję, że Ministerstwo Finansów podejmie dialog z naszym środowiskiem.

Pragniemy podkreślić, iż jesteśmy grupą, która jest swego rodzaju łącznikiem pomiędzy Ustawodawcą, który określa obowiązki podatkowe a podatnikami, którzy obowiązki te mają realizować. W najlepszym interesie wszystkich: Ministerstwa, biur rachunkowych i podatników jest wypracowanie takich dobrych praktyk, które pozwolą na realizację tych zadań.

Z naszej strony deklarujemy chęć wspólnego stworzenia takich standardów, które pozwolą na pogodzenie priorytetów Ustawodawcy, jak i poszanowanie godności naszego zawodu i prawa do pracy w godziwych warunkach.

Autorzy listu:

Członkowie powstającej Krajowej Izby Biur Rachunkowych

Sygnatariusze: